



Czy w Połańcu jest zdolniejsza młodzież?

Młodzież z Zespołu Szkół w Połańcu rokrocznie odnosi sukcesy w olimpiadach i wszelakich konkursach. Ostatnio uczniowie z Technikum Elektronicznego odnieśli spektakularny sukces w konkursie „Polski Wynalazek 2013”, zajmując II miejsce i wyprzedzając dorosłych wynalazców, w tym z renomowanych uczelni technicznych. „Safe Step”, czyli bezpieczna laska dla niewidomych, zrobiła następnie furorę w Brukseli na targach wynalazczości. To nie pierwszy sukces uczniów tej szkoły. Czyżby w Połańcu młodzież była jakoś szczególnie uzdolniona? To raczej zasługa szkoły, w której uczą doskonali nauczyciele, działają 33 koła zainteresowań (w tym 3 matematyczne!), i która bierze udział w rozmaitych projektach edukacyjnych (m.in. w programie FENIKS). Takich placówek, jak ta w Połańcu jest zapewne więcej, choć niestety nie jest to codzienność. Wbrew publicznemu zapewnieniu wiceministra edukacji, złożonemu na ostatnim festiwalu „Science on Stage – Słubice 2013”, (na którym to polskie drużyny odniosły ogromne sukcesy), że w Polsce promuje się przedmioty ściśle w szkołach, w rzeczywistości jest dokładnie odwrotnie. Fizyka cichutko zanika, nauczycieli fizyki ubywa. Ci, co zostają w szkołach, muszą dokonywać nie lada wysiłku, by ze swoich uczniów wykrzesywać posiadane przez nich talenty. Niektórzy to potrafią. Tacy nauczyciele otrzymują nagrodę w postaci sukcesów swych wychowanków. Są jednak wśród nas nauczyciele, którzy uczą w szkołach specjalnych; ich sukcesy, choć mogą być ogromne, nie są tak widoczne. Miałam przyjemność uczestniczyć w lekcjach fizyki realizujących tak trudne tematy jak pole elektrostatyczne i grawitacja. Dzięki wysiłkowi i pomysłom nauczyciela uczniowie uchwycili sedno tych pojęć. To jest jednak szkoła prawie z indywidualnym nauczaniem. Tak to działa.

Jak zwykle *Foton* dostarcza ciekawej lektury do pogłębiania wiedzy. Polecamy artykuł na czasie o burzach i piorunach. Czytając *Foton* można zapoznać się z polaryzacją chromatyczną, problemami związanymi z efektem cieplarnianym, a obszerny artykuł o Projekcie Manhattan opisuje największe w owym czasie przedsięwzięcie naukowe finansowane przez państwo.

Po wakacjach na łamach czasopisma będziemy zamieszczać felietony Ludwika Lehmana; pierwszy będzie głosem w dyskusji o nauczaniu pojęcia masy w szczególnej teorii względności. Dla rozweselenia zamieszczamy cytaty z wypowiedzi uczniów. Przyda się szczypta wesołości po ponurym „żarcie” z błędnym zadaniem maturalnym z brązowym karłem.

Z.G-M